Przedpłata wraz z przesyłką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 7. | Dnia 8. Kwietnia 1888. | XV. rocznik.

Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie.

Głośną sprawą popełnionych defraudacyi w Towarzystwie zaliczkowem we Lwowie, zajmowały się już niemal wszystkie dzienniki krajowe kilkakrotnie, z uznaniem atoli podnieść należy, że nie rozpuszczano bynajmniéj wieści przesadnych, opinii publicznéj niepokojących, lecz starano się na podstawie zaczerpniętych u źródła wiadomości, opisać rzeczywisty stan rzeczy tak, jak on się w pierwszéj chwili, zanim coś pewnego skonstatować można było, w istocie przedstawiał.

Że zainteresowanie się sprawą Towarzystwa zaliczkowego było ogólniejszém jak w innych podobnych wypadkach, dziwić się nie można, jeżeli się zważy, że Towarzystwo to jest jedną z najstarszych i najpoważniejszych instytucyi, opartych na zasadzie samopomocy, że było ono czas długi krzewicielką téj idei w kraju, nietylko bowiem udzielało wszelkiéj informacyi i rady nowozawiązującym się Towarzystwom, ale nadto najczęściéj pierwsze spieszyło z pomocą pieniężną, umożebniając w ten sposób rozwój czynności młodych tych instytucyi. Pomoc tę udzielało Towarzystwo zaliczkowe bratnim stowarzyszeniom już i później, gdy w obec ich szerszego rozwoju brak dostatecznego kredytu dotkliwie dał się uczuć, wskutek czego są jeszcze i dzisiaj liczne towarzystwa prowincyonalne członkami Towarzystwa zaliczkowego lwowskiego, a był nawet czas, gdy noszono się z myślą przekształcenia Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie na centralną instytucyę kredytową dla Towarzystw zaliczkowych prowincyonalnych.

Fakt wykrytych malwersacyi w Towarzystwie zaliczkowem we Lwowie zainteresować musiał opinię publiczną térnbardziéj, że instytucya ta znajdowała się zawsze pod znakomitem kierownictwem, posiadała w Dyrekcyi i w Radzie nadzorczéj osoby, których nazwiska są w kraju dobrze znane na polu ekonomicznem, naukowem i finansowem, że posiadała organizacyę wzorową, przez inne Towarzystwa naśladowaną, w końcu, że jak mylnie ogółem mniemano, biorąc asumpt ze wspólnego umieszczenia biur, znajdowała się w ciągłej i bezpośredniéj styczności z Patronatem Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Mimo jednak, że sprawa popełnionych defraudacyi w Towarzystwie zaliczkowem wywołała ogólne zaniepokojenie, nie pisaliśmy dotychczas o niéj, gdy bowiem po wykryciu ubytku zarządzone zostało ze strony Rady nadzorczéj bezzwłocznie śledztwo dyscyplinarne. niechcąc przesądzać sprawy, wyczekiwaliśmy rezultatu śledztwa, by na takowem oprzeć niniejsze nasze sprawozdanie.

Tu zaznaczyć musimy przedewszystkiem, że popełniona defraudacya mogła być tylko następstwem nieograniczonego zaufania do jednego z urzędników, którego postępowanie i zachowanie się, rutyna w interesie, pracowitość i zapobiegliwość, jak niemniéj pozornie uregulowane stosunki majątkowe, zdawały się zaufanie to usprawiedliwiać.

Atoli przypominamy na tém miejscu, ile to razy w czasopiśmie naszem przestrzegaliśmy przed takiem, choćby zupełnie usprawiedliwionem zaufaniem do jednéj wyłącznie osobistości, ile to razy i przy każdéj sposobności zalecaliśmy usilnie najdokładniejszą i najściślejszą kontrolę, przedewszystkiem w łonie samejże Dyrekcyi, następnie zaś kontrolę taką gruntowną w pojedyńczy szczegół wnikającą ze strony Rady nadzorczéj i komisyi kontrolującéj; doświadczenie bowiem nas nauczyło, że w każdym podobnym wypadku, pochop do popełnionych defraudacyi dało przedewszy-

stkiem zbytnie zaufanie do pojedynczej osoby, wtóre zaś pobieżna i niewyczerpująca kontrola ze strony organów zarządzających i nadzorczych. Że i w tym wypadku rzecz się tak samo przedstawia, dowodzą bilansy z roku 1885. i 1886., które aczkolwiek wykazywały fałszywe aktywa, niezwróciły na siebie niczyjéj uwagi i każdym razem zatwierdzone zostały przez Dyrekcyę i komisyę kontrolującą, jako prawdziwe i z księgami zgodne.

Przystąpmy do opisania faktu:

Przy zestawieniu przez Dyrekcyę inwentarza pożyczek za rok 1887. okazało się, że suma aktywów księgi pożyczkowéj jest niższą o 20.000 zł. od salda wykazanego księgą główną z dniem 31. grudnia 1887.

Gdy wszelkie poszukiwania, laterowania tudzież sprawdzenia przychodów i rozchodów za rok 1887. sumy téj nie zmniejszyły, ani też ubytku nie wykryły, polecił p. Patron Skałkowski biurowi Związku: zbadanie rachunków i bilansów Towarzystwa zaliczkowego za lata poprzednie, wyszukanie i wykrycie sposobu i wysokości popełnionéj defraudacyi, tudzież złożenie szczegółowego sprawozdania i rezultatu powyższéj czynności.

Po kilkodniowéj żmudnéj pracy wszystkich urzędników biura Związku skonstatowano, że bilans za rok 1884. był zupełnie dobry, a pierwszą defraudacyę popełniono w roku 1885. w wysokości 10.000 zł., w następnym zaś 1886. r. w dalszéj kwocie 10.000 zł., czyli razem na 20.000 zł.

Defraudacyę tę popełniano systematycznie w dziale reeskontu weksli w Galicyjskiéj kasie oszczędności, w większych kwotach po 1.000 zł. lub wyżéj i to w ten sposób, że nie wpisywano do dziennika kasowego i księgi likwidacyjnéj całéj gotówki z reeskontowanych weksli w jednym dniu uzyskanej, lecz mniejszą o kwotę tego samego dnia zdefraudowaną, albo téż wykupując weksle znajdujące się już w reeskoncie w Galic. kasie oszczędności, wyasygnowano w tym celu kwotę znacznie po nad rzeczywistą potrzebę wyższą, która też następnie w rękach defraudanta pozostała.

Gdy w ten sposób powiększyły się w roku 1885. pasywa Towarzystwa o kwotę 10.000 zł., która do kasy nie wpłynęła, kwota zaś ta urosła z końcem roku 1886. do sumy 20.000 zł., przeto musiano dla zrównoważenia bilansu, pasywom tym przeciwstawić fałszywe aktywa, co uskuteczniono w ten sposób, iż fingowanemi cyframi podwyższone zostały inwentarze pożyczek o 10.000 zł. w r. 1885., zaś o 20.000 zł. z końcem roku 1886.

Do księgi reeskontu weksli kontowano te same pozycye, które się znajdowały w przychodzie i rozchodzie księgi likwidacyjnéj, aby zaś saldo tak w księdze głównéj jak też w księdze reeskontowanych weksli zupełnie odpowiadało rzeczywistéj wysokości i zgodnem było z końcowym rachunkiem kasy oszczędności, podwyższono stan weksli w księdze reeskontu fałszywem laterowaniem, dodając tak w roku 1885., jak też i w roku 1886. po jednéj jedynce w piątym miejscu, czyli po 10.000 zł., co przy wielkich sumach łatwo może być przeoczone.

Natomiast w księdze likwidacyjnéj i głównéj podwyższono saldo weksli reeskontowanych przez dodanie jedynki w szeregu dziesięciu tysięcy, zaś stan pożyczek zwiększono w ten sposób, że z pozycyi przychodu usunięto jedynkę z szeregu 10-tysięcy przez podskrobanie.

Gdy jednak bilans i alegata bywają badane przez komisyę kontrolującą Rady nadzorczéj i komisyę rewizyjną Ogólnego Zgromadzenia z wszelką ścisłością tak dalece, że dla laterowania pojedyńczych pozycyi członkowie komisyi rewizyjnej rozdzielają inwentarze między sobą i biorąc je do domu z wszelką swobodą takowe przeliczają i sumują, przeto dla uniemożliwienia odkrycia malwersacyi przestrzeganą była następująca praktyka:

Ponieważ komisya kontrolująca Rady nadzorczéj przechodzi i porównuje wszystkie pozycye inwentarzy z dotyczącym rachunkiem ksiąg kontowych, musiałaby tedy spostrzedz natychmiast każdą nieusprawiedliwioną cyfrę, przeto dla tej komisyi były wszystkie pozycye inwentarza przedstawione zgodnie z księgami kontowemi, bez względu atoli na sumy końcowe, które następnie sprawdzić i porównać miała komisya rewizyjna.

Po sprawdzeniu inwentarzy przez komisyę kontrolującą, w międzyczasie nim rozesłane zostały członkom komisyi rewizyjnéj do przelaterowania, dodano w roku 1885. w dwóch pozycyach, w roku zaś 1886. w 4 pozycyach po 5.000 zł. i stósownie do tego wyskrobano i poprawiono sumy ogólne, które teraz przedstawiały zupełnie prawidłowe laterowanie i zgadzały się w zupełności ze saldem księgi głównéj.

W końcu miała jeszcze komisya kontrolująca obowiązek wspólnie z Dyrekcyą przeprowadzić z inwentarzami w ręku szkontrum dokumentów i takowe porównać z pojedyńczemi pozycyami inwentarzy, przy któréj to czynności znowu każda fałszywa pozycya musiałaby być odkrytą.

Dla uniemożebnienia tedy odkrycia wyskrobano te dwie, względnie 4 pozycye po 5.000 zł. zupełnie czysto, nie naruszając atoli sumy ogólnéj, gdyż te były już przedtem z księgami porównywane i sprawdzone, a nikt się niemi więcéj nie miał powodu zajmować. Skrobania i dopisywania robione były z taką czystością i precyzyą, że przeglądając nawet do-

kładnie wszystkie księgi i inwentarze, a nie podejrzywając jakiejkolwiek nieuczciwości, stanowczo nie mogły one nikomu wpaść w oczy.

Ścisłe atoli i dokładne badanie ksiąg i inwentarzy w biurze Związku, laterowanie ponowne wszystkich sum, a szczególnie księgi reeskontu, tudzież porównanie wpływów i rozchodów reeskontu weksli, z rachunkiem Galic. kasy oszczędności, w którym to kierunku Dyrekcya téj instytucyi z całą uprzejmością udzieliła swą życzliwą pomoc, — wykryło całą tę zawiłą manipulacyę ze wszelkimi szczegółami, a w osobno spisanym protokole przedłożonym p Patronowi, skreślony został przebieg téj systematycznie popełnianéj i z rutyną zatajanéj zbrodni.

Na podstawie powyższego sprawozdania, udzielonego Radzie nadzorczéj Towarzystwa zaliczkowego, zarządzone zostało śledztwo dyscyplinarne przeciw Dyrekcyi i urzędnikom Towarzystwa, a równocześnie zamianowała Rada tymczasowo pełnomocnikiem swém sekretarza Związku p. Terenkoczego, polecając mu objęcie ogólnego zarządu sprawami Towarzystwa aż do ukończenia śledztwa.

Komisya śledcza wysłuchawszy przedewszystkiem, pod względem prawidłowego prowadzenia buchalteryi i rozkładu prac biurowych, opinię rzeczoznawców, p. Majewskiego buchaltera Banku włościańskiego i lustratora Związku, przystąpiła do zbadania: na kim cięży wina zaniedbania obowiązków, co jedynie mogło umożebnić to systematyczne popełnianie defraudacyi przez tak długi czas.

Rezultat śledztwa okazał przedewszystkiem, że defraudant spólników nie miał, i że wszystkie poprawki poczynione w księgach i inwentarzach pochodzą z jego wyłącznie ręki. Skonstatowano atoli daléj, że przy organizacyi biurowej, określonej ściśle regulaminem, nadużycie byłoby stanowczo niemożebnem, gdyby każdy z funkcyonaryuszy wykonywał dokładnie przydzielone mu czynności, że tedy zaniedbaniem takowych dana była defraudantowi możność robienia w księgach zmian i poprawek, jakie mu były potrzebne dla zupełnego zatarcia śladu, bez wszelkiéj obawy przedwczesnego odkrycia.

Defraudant, który zmarł roku zeszłego, a zatem przed wykryciem malwersacyi, był jednym z najzdolniejszych urzędników Towarzystwa, a będąc przy tém bardzo czynny, wyręczał nieraz kolegów, szczególnie zaś buchaltera. Stosunek ten przybrał takie rozmiary, że uzyskał on przystęp do wszystkich ksiąg, które powinne były znajdować się wyłącznie pod zamknięciem i opieką buchaltera, robił w nich sumy, uskuteczniał poprawki, prowadził portfel wekslowy, dowolnie dysponując wekslami, dyktował, a nawet wystawiał sam niektóre asygnaty, objął prowadzenie księgi skadencyi reeskontowanych weksli, sumował inwentarze, jednem słowem był duszą całéj wewnętrznéj manipulacyi, a w końcu był czynnym przy zestawianiu bilansów. Że w obec takiego wpływu i szerokiéj ingerencyi jaką ten urzędnik dysponował, nie potrzebował on mieć żadnych wspólników wykonania, a następnie zatajenia różnych nadużyć, jest rzeczą nieulegającą żadnéj wątpliwości, chociaż z drugiej strony nie da się zaprzeczyć, że tak na zarząd jak też na biuro spada wina zaniedbania swych obowiązków.

Przekonaniu temu dała wyraz komisya śledcza w szczegółowem sprawozdaniu, które było przedmiotem dyskusyi na posiedzeniu Rady nadzorczéj.

Na pokrycie zaś straty spowodowanéj defraudacyą, przeznaczyła Rada nadzorcza cały tegoroczny zysk w kwocie 14.000 zł., tudzież uchwaliła użyć na ten sam cel z funduszu rezerwowego 6.000 zł.

Aby zaś członkowie Towarzystwa nie ponieśli szkody przez utratę dywidendy od udziałów, subskrybowała Rada nadzorcza i Dyrekcya kwotę 6.700 zł., z któréj ma być członkom wypłacona dywidenda w wysokości 4%.

Gdy nadto defraudant pozostawił znaczną spuściznę swym spadkobiercom, uchwaliła Rada nadzorcza wytoczyć im proces i poszukiwać pokrycia straty z majątku pozostałego.

W ten sposób narazie sprawa cała została załagodzoną i mamy nadzieję, że zajścia ostatnie pozostaną bez wszelkich szkodliwych następstw na dalsze losy Towarzystwa. Nie wątpimy też, że Rada nadzorcza zastanawiała się dokładnie, komu wśród trudnych obecnie okoliczności powierzyć należy dalsze kierownictwo i ster Towarzystwa, a gdy wybór padnie na osoby odpowiednie, będzie można z całą otuchą i spokojem wyczekiwać regeneracyę Towarzystwa.

Nie da się zaprzeczyć, że nowa Dyrekcya będzie miała przed sobą bardzo wielką i uciążliwą pracę, że przykre będzie początkowo jéj stanowisko, że na niejedną natrafi trudność, którą cierpliwością i wytrwałością trzeba będzie pokonywać, mamy też przekonanie, że pojmie ona całą doniosłość swojego obecnego powołania i że potrafi mu sprostać. Mimo to pozwolimy sobie podnieść jedną bardzo ważną okoliczność, zwrócić na nią uwagę przyszłéj Dyrekcyi i wezwać ją usilnie, by zbadawszy powody złego, starała się przyczynę usunąć. Mamy mianowicie przed sobą sprawozdanie za rok 1887. i porównania bilansów od r. 1871. do 1887. Z porównania tych bilansów widzimy, że do roku 1883. Towarzystwo zaliczkowe systematycznie się rozwijało i w zupełnie normalnym stosunku wzrastało. Rok 1883. nazwać można rokiem kulminacyjnym, bo od tego czasu w ten sam

systematyczny sposób z roku na rok interesa się zmiejszały.

Rozglądnijmy się w niektórych cyfrach, a utwierdzą one nas w tém zapatrywaniu. I tak wynosiły wkładki oszczędności

w roku 1883.	491.264	zł.
„ 1884.	452.367	„
„ 1885.	389.639	„
„ 1886.	333.657	„
„ 1887.	274.981	„

zmniejszyły się tedy w ciągu tych kilku lat o 216.283 zł.

Stan pożyczek wynosił z końcem

roku 1883.	876.227	zł.
„ 1884.	873.962	„
„ 1885.	831.238	„
„ 1886.	725.410	„
„ 1887.	656.952	„

zmniejszył się zatem o 219.275.

Kapitał obrotowy wynosił z końcem

roku 1883.	938.683	zł
„ 1884.	934.925	„
„ 1885.	889.219	„
„ 1886.	792.171	„
„ 1887.	730.600	„

zmniejszył się zatém o 208.083 zł.

Ogólny ruch wynosił

w roku 1883.	8,443.755	zł.
„ 1884.	9,503.431	„
„ 1885.	8,263.920	„
„ 1886.	7,499.773	„
„ 1887.	6,823.400	„

zmniejszył się w porównaniu do roku 1883. o 1,620.355 zł., zaś w porównaniu do roku 1884. o 2,680.030 zł.

Największa zaś różnica okazuje się w sumach udzielonych w ciągu roku pożyczek, które wynosiły

w roku 1883.	2,613.621	zł.
„ 1884.	2,642.331	„
„ 1885.	2,229.569	„
„ 1886.	1,969.577	„
„ 1887.	1,687.449	„

różnica tedy między rokiem 1883. a 1887. wynosi kwotę 926.172 zł., zaś suma udzielanych pożyczek w r. 1887. tylko 64·5% sumy pożyczek z roku 1883.

Mała różnica jest widoczną w długach Towarzystwa, które wynosiły w roku 1883. 223.565 zł., zaś w roku 1887. 247.980 zł.

Natomiast wzrost wykazują tylko udziały, tudzież fundusz rezerwowy, który wzrastać musiał wpisowem od członków i dotacyą z corocznego zysku.

Cyfry te twierdzą wymownie na jakiéj obecnie drodze znajduje się Towarzystwo, a wkładają zarazem na Dyrekcyę i Radę nadzorczą ścisły obowiązek zbadania przyczyny i zapobieżenia dalszéj w tym kierunku progresyi.

Ogólne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie.

Dnia 8. kwietnia b. r. odbyło się w sali ratuszowej, przy bardzo licznym współudziale członków, pod przewodnictwem prezesa Dra. T. Skałkowskiego, XX. Ogólne Zgromadzenie Towarzystwa zaliczkowego, którego przebieg był następujący: Przedewszystkiem odczytał Dr. Adam Czyżewicz sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1887., w którem przedstawioną została szczegółowo sprawa popełnionej w roku 1885. i 1886. defraudacyi.

Sprawozdania tego, które milcząco przyjęte zostało do wiadomości, niepowtarzamy na tem miejscu — gdyż będzie ono rozesłane do wszystkich Towarzystw w druku; natomiast podajemy w streszczeniu przebieg rozpraw.

Imieniem komisyi kontrolującéj referował p. Terenkoczy o sprawdzeniu rachunków i bilansu, tudzież przedstawił wnioski przyjęte przez Radę nadzorczą.

Rada nadzorcza proponuje, by cały zeszłoroczny zysk w kwocie 14.562 zł., został obrócony na pokrycie zdefraudowanéj kwoty 20.078 zł. — któréj reszta ma być uzupełnioną częścią funduszu rezerwowego, a mianowicie kwotą 5.426 zł. Z kwoty zaś 6.700 zł. subskrybowanéj przez członków Dyrekcyi i Rady nadzorczéj, ma być udzieloną członkom dywidenda w wysokości 4% od wpłaconych udziałów.

Zarazem podaje referent do wiadomości Zgromadzenia, że rachunki za rok 1887. zostały zbadane z całą dokładnością i ścisłością — tudzież, że sprawdzanie rachunków rozciągnięte zostało także na lata dawniejsze tj. 1885. i 1886., w końcu, że stwierdzono stanowczo, iż urzędnik, który dopuścił się téj defraudacyi nie miał wspólników w téj zbrodni.

Sprawozdanie komisyi kontrolującej i odczytane wnioski Rady nadzorczéj wywołały bardzo ożywioną dyskusyę, tudzież wycieczki pojedyńczych mowców przeciw Dyrekcyi, przyczem posunięto się tak dalece, iż żądano, by cała strata z roku 1887. pokrytą została przez członków Dyrekcyi.

Poważnym i spokojnym przemowom osób wpływowych, udało się atoli uśmierzyć umysły wzburzone, — wyjaśnić sprawę i spowodować uchwały, które w danych okolicznościach jedynie przyczynić się zdołają do usunięcia wszelkich szkodliwych następstw popełnionej defraudacyi.

Pomijając przemówienia inne, podnieść musimy te, które decydująco wpłynęły na złagodzenie całéj sprawy i spowodowały następnie powzięcie stanowczych uchwał.

P. Biechoński zaznaczył imieniem Towarzystw związkowych, że na Dyrekcyi cięży wina, iż dla braku należytéj kontroli, umożliwiła funkcyonaryuszowi kasy tak znaczną defraudacyę; — że defraudowana kwota nie może być uważaną za stratę, tak bowiem może być nazwany tylko ubytek, wypływający z operacyi finansowych. (Z zapatrywaniem tém zgodzić się nie możemy. Przyp. Red.).

Z tego wypływa, że ubytek ten nie może być pokryty dochodem roku zeszłego, przeciwnie należy z czystego zysku wypłacić członkom dywidendę od udziałów, a pozostałą resztę wraz z kwotą 6.700 zł. złożoną przez członków Dyrekcyi i Rady nadzorczéj, użyć na pokrycie kwoty zdefraudowanéj; dla brakującéj zaś reszty otworzyć „conto dubioso", które będzie pokrywane częścią każdorocznego zysku, albo ewentualnie kwotą, jaką Towarzystwo odzyska przez wytoczenie pozwu spadkobiercom defraudanta o zwrot wyrządzonéj szkody.

Decydujące wrażenie wywarło przemówienie p. Zimy, dyrektora gal. Kasy oszczędności, który zaznaczył przedewszystkiém, że znając dokładnie stan interesów i pole działalności Towarzystwa, może każdego zapewnić o zdrowych podstawach tego interesu, oraz o potrzebie jego istnienia.

W tym przeświadczeniu popierał on to Towarzystwo od tylu lat i nadal przyrzeka je popierać, bo jest ono jedyną instytucyą we Lwowie, udzielającą tani i zdrowy kredyt klasie pracującéj, a mianowicie tym, którym przystęp do wielkich instytucyi jest utrudniony. Występując następnie przeciw zarzutom Dyrekcyi robionym, — podniósł, iż w obec sprytnego i wyrafinowanego defraudanta, nie pomoże żadna, chociażby najenergiczniejsza i najściślejsza kontrola.

Właśnie w tym wypadku zachodzi okoliczność, że malwersacya została dokonaną z mistrzowskim sprytem. Wszyscy członkowie Dyrekcyi jakoteż komisye rewizyjne i kontrolujące były tu bezsilne. W obec tego faktu, — w celu uspokojenia umysłów i dla zażegnania nieprzychylnych opinii, domysłów i insynuacyi, podkopujących byt Towarzystwa posiadającego siły żywotne, — stawia p. Zima następujący wniosek:

„Cały czysty zysk z roku zeszłego, oraz kwotę 6.700 zł. złożoną przez członków Dyrekcyi i Rady nadzorczéj przeznacza się na pokrycie zdefraudowanéj sumy; jeżeli z obu tych kwot zostanie jeszcze jaka reszta, ma ona być użyta na dywidendę od wpłaconych udziałów; — fundusz rezerwowy zostaje natomiast nienaruszony".

P. Dr. Biesiadecki objawił mniej więcej to samo zapatrywanie — popierał atoli wniosek Rady nadzorczéj, przedstawiony przez p. Terenkoczego.

P. Biechoński przyłączył się do wniosku p. Zimy, który też znaczną większością został uchwalony.

Wniosek p. Bednarskiego, — aby funkcyonaryusze Towarzystwa składali kaucye w kwocie co najmniéj po 5.000 zł., przekazano Radzie nadzorczéj.

Na wniosek komisyi rewizyjnéj, przedstawiony przez Dra Goldmana, — udzielono Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1887., — poczém zatwierdzony został wybór 2. członków Dyrekcyi na lat 3, a mianowicie: wybór p. Władysława Terenkoczego, wł. realności i sekretarza „Związku", w miejsce p. Jakóba Piepesa; p. Franciszka Kuczyńskiego, wł. dóbr i realności we Lwowie, w miejsce p. Żabickiego.

Z powodu nieprzyjęcia przez p. Piepesa wyboru na zastępcę dyrektora, odpadł ten przedmiot porządku dziennego.

Do Rady zawiadowczéj zostali wybrani pp. Dr. Biesiadecki Alfred, Ciuchciński Stanisław, Fechter Michał, Dr. Krówczyński Żegota, Mozer Fraciszek, Dr. Stroynowski i Żabicki Antoni; — a do komisyi rewizyjnej na rok bieżący: pp. Dr. Goldmann Bernard, Dr. Lewakowski Maryan i Wędrychowski Eugeniusz.

Lustracye Towarzystw.

Kasa zaliczkowa „Opatrzność" w Kozowie.

Majątek Towarzystwa z dnia 14. lutego 1888.:

Stan bierny:

Udziały	1.280	zł.	49	ct.
Fundusz rezerwowy	279	„	18	„
Wkładki oszczędności	425	„	14	„
Długi Towarzystwa	5.103	„	60	„
Odsetki	57	„	22	„
Zysk z r. 1887.	225	„	45	„
razem	7.371	zł.	08	ct.

Stan czynny:

Pożyczki	5.746	zł.	39	ct.
Koszta administracyi	71	„	—	„
Koszta założenia	140	„	55	„
Koszta egzekucyjne	5	„	15	„
Lokacye	1.000	„	—	„
Kasa	407	„	99	„
razem	7.371	zł.	08	ct.

Członków liczy Towarzystwo 214.

Towarzystwo rozwija się bardzo pomału; wpłaty na udziały są słabe, członkowie co najwięcéj zadość czynią zaledwie obowiązkowi statutowemu i wpłacają, jednak nie regularnie po 50 ct. miesięcznie. Najwyższy wpłacony udział stanowi kwotę 30 zł. W tym względzie powinna by Dyrekcya energiczniejszą rozwinąć czynność, a co najmniéj zawisłem uczynić w tym wypadku udzielenie pożyczek od wysokości wpłaconego udziału, zachodzą bowiem w Towarzystwie wypadki, że właśnie tacy członkowie, którzy największą zaciągnęli pożyczkę mają najmniejszy udział złożony, podczas gdy faworyzowanie i protekcya taka w instytucyi publicznéj, stanowczo nie powinne być cierpiane.

Fundusz rezerwowy wynoszący 279 zł. 18 ct. jest również jeszcze bardzo skromny, jakkolwiek wynosi 21·8% udziałów i 3·7% kapitału obrotowego. Fundusz rezerwowy znajduje się w obrocie kasowym, a tworzy się z wpisowego 1 zł. i pewnéj niestałéj części czystego zysku.

Wkładki oszczędności w kwocie 425 zł. 14 ct. składają się przeważnie z samych drobnych kwot w 26 pozycyach, z których jedna największa ze sumą 129 zł. 64 ct. Sześć pozycyi pochodzi od instytucyi publicznéj, a mianowicie są to drobne depozyta kasy gminnéj w Kozowéj. Towarzystwo oprocentowuje wkładki oszczędności po 6 od sta, termina wypowiedzenia atoli są nieco za krótkie, bowiem dla sumy 1.000 zł. wymagane jest tylko 14-dniowe wypowiedzenie. Wprawdzie narazie nie robi to Towarzystwu żadnej różnicy, bo suma wkładek nie dochodzi nawet połowy takiéj kwoty, atoli na przyszłość, jeżeli by Towarzystwo wzrastało, a wkładki oszczędności się zwiększały, będzie nieodzownem uregulowanie terminów wypowiedzenia w ten sposób, by Towarzystwo każdym razem było w możności zwrócić wkładkę wypowiedzianą bez wszelkiej trudności.

Długi w kwocie 5.103 zł. 60 ct. pochodzą od:

Banku krajowego (na weksle 6%) .	1.900 zł.	— ct.
Tow. wzaj. ubezp. (na skrypt 5%)	200 „	— „
Tow. zal. we Lwowie (na rach. bież. 6%)	1.003 „	60 „
Tow. zal. we Lwowie (na weksle 6%)	1.700 „	— „
Banku „Slavia“ (na akt notar. 5%) .	200 „	— „
Tow. zal. w Cieszynie (na weksle 7%)	100 „	— „
razem jak wyżéj .	5.103 zł.	60 ct.

Z zobowiązań swoich wywiązuje się Towarzystwo obecnie punktualnie.

Od pożyczek udzielanych członkom pobiera Towarzystwo odsetki w wysokości 9%, na koszta administracyi 1%, a nadto prowizyę zwłoki 3%.

Odsetki pobierane bywają całorocznie z góry z uwzględnieniem amortyzacyi, atoli znachodzą się wyjątki, że bez ważnych motywów i bez zezwolenia Rady nadzorczéj pobierane one bywają tylko do następnej kwartalnéj, względnie miesięcznéj raty, a to właśnie od pożyczek protekcyonalnych, udzielonych stosunkowo w bardzo wysokich kwotach.

Postępowanie takie jest niewłaściwe i stanowczo zaniechane być winno, rzuca ono bowiem złe światło na kierowników instytucyi, a materyalnie wyrządza krzywdę całemu stowarzyszeniu.

Pożyczki w sumie 5.746 zł. 39 ct. składają się z 91 pozycyi. Towarzystwo udziela takowe w kwotach 10—600 zł. na spłaty ratalne w tygodniowych, kwartalnych, półrocznych i rocznych ratach do 6 lat, na skrypta, akta notaryalne i weksle.

W obec tak mało rozwiniętego działu pożyczkowego, uważać trzeba wysokość pojedyńczych pożyczek za wygórowaną, a czas spłaty za długi. Między pożyczkami udzielonemi znajdują się dwie pozycye po 600 zł., a względnie, gdy takowe otrzymali mąż i żona, przeto właściwie jedna pozycya z kwotą 1.200 zł. Kwota ta stanowi prawie ¼ część całego kapitału pożyczkowego i to dość słabo ubezpieczonego, bowiem udzieloną ona została niby na hipotekę, atoli mimo, iż dawno już wypłacona, do dzisiaj jeszcze nie została zaintabulowaną.

Towarzystwo narzeka na brak funduszów i na brak kredytu, wskutek czego odpowiednio rozwijać się nie może. Jeżeli się zważy, że kwotą 1.200 zł., jak niemniéj kilkoma innemi pożyczkami udzielonemi w sumach po 200 i 300 zł. obdzielić można było 30—40 włościan po 30—50 zł., a temsamem tyleż zjednać nowych członków, tyleż pobrać wpisowych guldenów i taką ilość nowych utworzyć udziałów, tedy niepowodzenie przedewszystkiem przypisać należy nieoględności, w prowadzeniu interesów Towarzystwa.

Radykalna i rychła zmiana w tym kierunku jest niezbędną, jeżeli Towarzystwo, które nawiasowo mówiąc, w Kozowéj ma wszelką racyę bytu, nadal ma się utrzymać i rozwijać. Uwagi w tym względzie poczynione przy lustracyi zebranym członkom Dyrekcyi i Rady nadzorczéj, zostały przyjęte życzliwie i jeżeli następnie uwzględnione będą, przyczynią się niezawodnie do polepszenia niezdrowych obecnie stosunków w Towarzystwie.

Obligi dłużne nie w zupełnym znajdują się porządku, a mianowicie weksle, mimo że zapadłe, nieprotestowane i nieskarżone, skrypta zaś dłużne nieodpowiadają formalnościom pod względem podpisów.

Obligi ułożone w fascykułach dotyczących członków przechowane są tylko w szufladce biurka, wskutek czego należałoby dla tych dokumentów postarać się o schowek nieco bezpieczniejszy.

Przy udzielaniu pożyczek nie wywiera Rada nadzorcza żadnéj ingerencyi, atoli podania pożyczkowe starannie są badane, a pożyczki dostatecznie mają być pewne, mimo iż nawet w większych kwotach udzielone zostały bez poręczycieli.

Spłata pożyczek odbywa się powoli, a zaległości są dość znaczne. Wykazu zaległości atoli Dyrekcya nie sporządza.

Zaskarżonych pozycyi jest 17 ze sumą 902 zł. 34 ct., z których wszystkie dostatecznie są zabezpieczone.

Koszta administracyi ogółem są mierne, a wynosiły w r. 1887. kwotę 109 zł. 45 ct., czyli 1 4°/₀ kapitału obrotowego, z czego płaca jednego urzędnika 70 zł.

Lokacya 1.000 zł. stanowi udział w Towarzystwie zaliczkowem we Lwowie.

Biuro prowadzi pod nadzorem dyrektora p. Newelicza urzędnik, który zarazem załatwia interesa agencyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.

Kancelarya agencyi i Towarzystwa zaliczkowego umieszczona jest w jednym lokalu, budynku magistratualnego, z czego Towarzystwo ma tę korzyść, że nie opłaca żadnego czynszu.

Towarzystwo rozwija się bardzo powoli, zainteresowanie się tą instytucyą w miejscu i poparcie jéj jest słabe, w prowadzeniu interesów widzieć się daje zupełny brak rutyny.

Po ukończeniu lustracyi przeprowadzono obszerną dyskusyę ze zgromadzonymi członkami Dyrekcyi i Rady nadzorczej, któréj rezultat zdoła przyczynić się może do pomyślniejszego rozwoju Towarzystwa.

Ruch stowarzyszeń.

Zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Dziennik urzędowy ogłasza w miesiącu marcu b. r. następujące zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Nowe stowarzyszenia:

„Kupieckie stowarzyszenie eskomptowe w Kołomyi, zarejestrowane z ograniczoną poręką" — po polsku — „Kaufmänischer Escompte-Verein in Kolomea, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung" — po niemiecku. — Statut z dnia 12. stycznia 1888. Zadaniem stowarzyszenia jest prowadzenie interesu eskomptowego, celem dostarczania członkom swoim do prowadzenia interesów kupieckich potrzebnego kapitału, za pomocą wspólnego kredytu.

Odpowiedzialność członków jest ograniczoną do pięciokrotnéj kwoty udziału. Towarzystwo podaje do wiadomości ogłoszenia swe przez publiczne obwieszczenia. Do ważności zobowiązania Towarzystwa w obec osób trzecich potrzeba podpisów przynajmniéj dwóch dyrektorów, którzy pod wyciśniętą stampilią Towarzystwa podpisy swe umieszczą. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi. Uchwała z dnia 1. marca 1888. l. 1.686).

Zmiany w Dyrekcyi:

„Towarzystwo handlu skór w Drohobyczu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką". — Na Walnem Zgromadzeniu odbytém w dniu 26. lutego 1888. wybrano na członków Dyrekcyi tego Towarzystwa następujących pp.: Jana Łobosa dyrektorem, Antoniego Nakonecznego kasyerem i Józefa Schwartz'a kontrolorem. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Samborze. Uchwała z dnia 13. marca 1888. l. 3.026).

„Towarzystwo zaliczkowe w Limanowéj, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką". — Walne Zgromadzenie odbyte dnia 26. marca 1887. powołało w skład Dyrekcyi następujących pp.: Stanisława Marsa jako zastępcę 1go dyrektora, tudzież Stanisława Peszko jako 3go dyrektora. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu. Uchwała z dnia 31. grudnia 1887. l. 8.240).

„Towarzystwo ochrony własności ziemskiéj w Limanowéj, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką". — Na Walnem Zgromadzeniu odbytém w dniu 26. marca 1887. wybrani zostali do Dyrekcyi następujący pp.: Stanisław Mars jako zastępca 1go dyrektora i Stanisław Peszko jako 3ci dyrektor powyższego Towarzystwa. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu. Uchwała z dnia 31. grudnia 1887. l. 8.240).

Zmiany statutu:

„Narodna torhowla we Lwowie, obszczestwo zaregystrowanoje z obranyczenoju porukoju". — Na Walnem Zgromadzeniu odbytem w dniu 19. października 1887. postanowiono zmianę §§. 2., 4., 9., 15., 21., 27., 34., 40., 42., 43., 48., 56. i 63. statutu i zarazem przyjęto do wiadomości wystąpienie Dra. Lwa Pawęckiego z Rady zawiadowczéj. (C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie. Uchwała z dnia 3. marca 1888. l. 9.080).

Rozwiązanie Towarzystw:

„Towarzystwo wzajemnego kredytu dla handlu i przemysłu w Złoczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką". — Na Walnem Zgromadzeniu odbytém dnia 18. grudnia 1887. uchwalono rozwiązanie powyższego stowarzyszenia i likwidacyę funduszów onegoż. Firma rzeczonego stowarzyszenia opiewać odtąd będzie: „Towarzystwo wzajemnego kredytu dla handlu i przemysłu w Złoczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacyi". Na likwidatora powołano p. Adolfa Rotha. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie. Uchwała z dnia 25. lutego 1888. l. 8.571).

„Spółka handlowa w Rudkach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką". — Na Walnem Zgromadzeniu odbytém w dniu 5. lutego 1888. uchwalono rozwiązanie spółki i likwidacyę tejże, tudzież sprzedaż sklepu wedle warunków uchwalonych — jakotéż wybrano

komitet likwidacyjny składający się z dotychczasowéj Dyrekcyi t. j. pp.: Józefa Angielskiego, Jana Wojciechowskiego i Leona Lachola z upoważnieniem ostatecznego zawarcia i przeprowadzenia umowy względem sprzedaży i kupna sklepu. Wzywa się zatém wszystkich wierzycieli téj spółki, aby się do takowej zgłosili. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Samborze. Uchwała z dnia 21. lutego 1888. l. 1.981).

„Towarzystwo kredytowe „Pomoc“ w Samborze, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“. — Walne Zgromadzenie odbyte w dniu 22. lutego 1888. uchwaliło rozwiązanie powyższego Towarzystwa i likwidacyę majątku tegoż. Likwidatorami wybrani zostali pp.: Dr. Leon Witz, Meilech Finsterbusch i Jakób Sandauer, którzy wszyscy trzéj firmę Towarzystwa podpisywać będą z dodatkiem słowa „w likwidacyi“. Wzywa się zatém wszystkich wierzycieli tego Towarzystwa w likwidacyi, aby się do niego ze swémi pretensyami zgłosili. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Samborze. Uchwała z dnia 13. marca 1888. l. 2.792).

Wydział Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odbył na dniu 24. marca b. r. posiedzenie, na którem byli obecni: p. Patron Dr. Skałkowski, przewodniczący p. Biechoński Wojciech, członkowie Wydziału pp.: Aleksandrowicz Adolf, Dulęba Bronisław, Dr. Lechowski Wiktor, Merunowicz Teofil, ks. Reszetyłowicz Filemon i Żabicki Antoni, oraz sekretarz i redaktor „Związku“ p. Wł. Terenkoczy i lustrator p. Kornberger Adolf.

Z porządku dziennego załatwiono następujące sprawy:

I. Zatwierdzono protokół posiedzenia Wydziału z dnia 8. grudnia 1887.

II. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie sekretarza z czynności biura Patronatu, za czas od 8. grudnia 1887. do 22. marca 1888., które wykazywało 238 spraw weszłych w tym czasie do protokołu.

Również przyjęto do wiadomości sprawozdanie z przeprowadzonych lustracyj, w czasie od 8. grudnia 1887. do 15. marca 1888.

III. Przedyskutowano przedłożony przez biuro Patronatu regulamin dla lustratora związkowego — uchwalając podać takowy z poczynionemi zmianami do wiadomości stowarzyszeń związkowych.

IV. Na wniosek Dr. Lechowskiego uchwalono wybrać komisyę do zaprojektowania zmiany ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych, w myśl poczynionych doświadczeń i w kierunku uzupełnienia takowej. Do komisyi téj zostali wybrani z prawem kooptowania innych członków pp. Dr. Skałkowski, T. Merunowicz, Dr. Dulęba Bronisław, Terenkoczy Władysław i Kornberger Adolf.

V. Ze spraw przekazanych do załatwienia przez XIII. Walne Zgromadzenie przydzielono do referatu p. Biechońskiemu sprawę „ochrony własności ziemskiéj“ — p. Dr. Lechowskiemu „wniosek w sprawie niewypłacania wkładek oszczędności bez wypowiedzenia“ — zaś p. Merunowiczowi wnioski Towarzystwa zaliczkowego w Limanowéj i Pow. Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie.

Resztę spraw przekazano do załatwienia Patronatowi.

Następne posiedzenie Wydziału uchwalono odbyć w drugiej połowie czerwca b. r.

Bilanse stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za r. 1887.

24. Kołomyja. Spółka handlowa rolniczo-przemysłowa. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: zysk na procentach 3.704 96. Straty: koszta administracyi 2.697·40, 10% amortyzacyi od kosztów założenia 107·25, 10% amortyzacyi inwentarza 21 30, czysty zysk 879·01; razem 3.704 96. *b) Bilans.* Stan czynny: gotówka 1.625·12, weksle eskontowane 112.067·79, koszta założenia po strąceniu 10% amortyzacyi 857·98, inwentarz po strąceniu 10% amortyzacyi 190·40, pożyczki na skrypta 1.556·50, pożyczki na zastaw papierów publicznych 475.—, kaucya w Banku austro-węgierskim 10.036·—, papiery własne 85·—, procenta zaległe 184 06, nadpłata za lokal 30·—, wartość druków 80·—; razem 127.187·85. Stan bierny: udziały 15.192·—, wkładki oszczędności 30.921·73; weksle reeskontowane 68.947·—, wierzyciele w rachunku bieżącym 9.334·16, rachunek Banku krajowego 1.082·44, procenta przenośne w r. 1888. 278·70, fundusz rezerwowy 552·81, czysty zysk 879·01; razem 127.187·85. Ilość członków 510. Ogólny ruch kasowy 2,516.745·66.

25. Radziechów. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku odsetek 7.829 03, z rachunku strat i zysków z r. 1886. 671·53; razem 8.500·56. Straty: z rachunku kosztów administracyi 3.188·24, czysty zysk 5.312·32; razem 8.500·56. *b) Bilans.* Stan czynny: gotówka 2.157·22, pożyczki 165.379·10, odsetki zaległe 1.882·48, zaliczki procesowe 602·64; razem 170.021·44. Stan bierny: udziały 35.920·77, wkładki oszczędności 112.750 58, fundusz rezerwowy 9.748·—, odsetki naprzód pobrane 2.769·10, dotacya Banku krajowego 3.520·67, czysty zysk 5.312·32; razem 170.021·44. Ilość członków 2.434. Ogólny ruch kasowy 687.317 52.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: *Władysław Terenkoczy*. Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.